



# Zabłudów i Okolice

Miesięcznik  
bezpłatny

Nr 11 (42)  
Listopad 2012

## ■ 11 listopada w Zabłudowie

Niepodległość to wspólne dobro, o które trzeba dbać – tymi słowami zakończyła swoje wystąpienie Teresa Teofilewicz, przewodnicząca Rady Miejskiej podczas zabłudowskich obchodów 94. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Jak co roku uroczystości rozpoczęły się o godz. 9.00 Mszą św. w kościele katolickim i modlitwą w cerkwi prawosławnej. Następnie mieszkańcy Zabłudowa, władze miasta, radni, kombatancki, strażacy i harcerze przemarszerowali wokół rynku pod pomnik poświęcony Pamięci Bohaterów Walczących o Wolność Ojczyzny.

– 11 listopada to data symboliczna odzyskania niepodległości. Odzyskania a nie uzyskania, bo naród polski nie pogodził się z rozbiarami, kolejne pokolenia podejmowały walkę o wolność aż nastał 1918 rok – mówiła Teresa Teofilewicz, która



*Burmistrzowie Zabłudowa składają kwiaty pod pomnikiem poświęconym Bohaterom Walczącym o Wolność Ojczyzny*

jednocześnie dodała: – W listopadzie 1918 roku zespoliły się serca i umysły, czyny i modlitwy, jeden cel przyświecał Polakom – cud jedności.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Zabłudowa przypomniała zebrany, że Zabłudów musiał czekać na wolność trochę dłużej. Dopiero w lutym 1919 roku mieszkańcy poczuli się prawdziwymi gospodarzami tej ziemi.

W apelu poległych wymieniono tych, którzy zginęli o wolną i niepodległą Polskę z terenu Gminy Zabłudów. Następnie

złożono kwiaty i zapalono znicze przy pomniku oraz na grobach Nieznanych Żołnierzy na okolicznych cmentarzach.

Podczas uroczystości małą inscenizację dotyczącą obchodzonego święta przygotowała zabłudowska młodzież. Kilka patriotycznych utworów zaprezentował zespół „Barwianka”.

Jedną z uczestniczek Święta Niepodległości była Walentyna Sidorowicz, mieszkanka Zabłudowa, którą zapytaliśmy dlaczego uczestniczy w obchodach 11 listopada: – Jestem Polką od urodzenia, jestem katoliczką i obywatelką tego kraju. Dla mnie Polska to mój dom, moja Ojczyzna, za którą ginęli przodkowie. Trzeba ją szanować. Dlatego tu jestem.

Organizatorem Święta Niepodległości był Miejski Ośrodek Animacji Kultury w Zabłudowie.



*W Święcie Niepodległości w Zabłudowie uczestniczyli utani ze Szwadronu im. I Dywizji Kawalerii „Zaza”*

# ■ Radni nie próżnują

**30 października br. miała miejsce XVIII sesja Rady Miejskiej w Zabłudowie.**

Na sesji uchwalono stawki podatku od nieruchomości obowiązujące w 2013 roku oraz podjęto uchwałę w sprawie obniżenia ceny skupu żyta za okres pierwszych trzech kwartałów 2012 roku, przyjętej do wymiaru podatku rolnego.

Na opisanym wyżej terenie - będącym w części własnością gminy, a w części własnością prywatną, w tym przedsiębiorcy - w przyszłości powstanie fabryka maszyn rolniczych, głównie kosiarek. Inwestor - firma SaMASZ - zobowiązał się



*Radni w trakcie październikowej sesji*

Cena skupu żyta, o której wyżej mowa została określona przez Główny Urząd Statystyczny na poziomie 75,85 zł za kwintal. Rada Miejska obniżyła tę cenę do 64,90 zł. W efekcie podatek rolny w 2013 roku wzrośnie w stosunku do roku 2012 o 3%. Podatek od nieruchomości wzrośnie o 5%. Ogólnie podatki obowiązujące na terenie gminy Zabłudów w 2013 roku zostały podniesione nie wyżej niż wzrost poziomu inflacji.

## **Samasz inwestuje**

Podjęta przez Radę uchwała intencyjna w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu miejscowego, daje początek pracom planistycznym polegającym na sporządzeniu planu miejscowego dla obszaru o powierzchni 42 ha, położonego na północny wschód od drogi krajowej S19, przy wjeździe do Zabłudowa od strony Białegostoku.

pokryć koszty związane z opracowaniem planu miejscowego oraz budową niezbędnych dróg i infrastruktury technicznej. Obszar objęty planem będzie nie tylko miejscem lokalizacji planowanej fabryki, ale stanie się ofertą skierowaną dla innych przedsiębiorców i przyczyni się do rozwoju gospodarczego gminy.

## **Słoneczna Gmina Zabłudów**

Wprowadzenie zmiany w Planie Rozwoju Lokalnego Gminy Zabłudów na lata 2007 – 2013, polegającej na dopisaniu zadania pn. „Słoneczna Gmina Zabłudów” pozwoli burmistrzowi na złożenie wniosku o dofinansowanie tego przedsięwzięcia z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego. W ramach zamierzenia mieszkańcy, którzy przystąpili do projektu będą mogli liczyć na dofinansowanie 65%

kosztów zakupu i montażu instalacji solarnej w należących do nich domach. Projekt obejmuje ponadto montaż instalacji na gminnych budynkach użyteczności publicznej tj. szkołach i Urzędzie Miasta.

## **Odwołania częściowo uwzględnione**

Przedmiotem obrad sesji Rady Miejskiej były także wnioski sołectw: Aleksicze, Folwarki Małe, Kuriany i Tatarowce złożone do funduszu sołectkiego. Sołtysi ww. miejscowości, po odrzuceniu z przyczyn formalnych wniosków przez burmistrza, skierowali je do Rady.

Radni analizując wnioski wzięli pod uwagę wyjaśnienia złożone przez sołtysów i pozytywnie rozpatrzyli propozycje Aleksicz i Folwark Małych. Wnioski sołectw: Kuriany i Tatarowce nie zyskały akceptacji Rady. W myśl przepisów Ustawy o funduszu sołectkim, środki funduszu mogą być przeznaczone na sfinansowanie przedsięwzięć będących zadaniami własnymi gminy. Przedsięwzięcia te powinny być we wniosku oszacowane. Koszt realizacji wskazanych przez sołectwa zadań nie może przekraczać kwoty przysługującej danemu sołectwu. Przyczynę odrzucenia wniosków Rada uzasadniła faktem, iż sołectwo Kuriany uchwaliło wniosek, w którym nie uwzględniono kosztów przygotowania dokumentacji projektowej związanej z budową boiska. Sołectwo Tatarowce wnioskowało o naprawę drogi powiatowej. Przedsięwzięcie to należy do zadań innej jednostki niż Gmina Zabłudów tj do Powiatu Białostockiego.

Uchwały Rady Miejskiej w Zabłudowie podjęte na XVIII sesji będą udostępnione na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Zabłudowie <http://um-zabludow.pbip.pl>.

# ■ Samouk z Kucharówki

Z Przemysławem Piwowarczukiem, artystą tworzącym w drewnie, mieszkającym na co dzień w Kucharówce rozmawia Piotr Woroniecki.

**Od kiedy zaczęła się Pana pasja wycinania obrazów?**

Zainteresowanie tymi obrazami przyszło w technikum metalowo – drzewnym w Białymstoku, które ukończyłem. Zetknąłem się z tym w drugim roku zajęć praktycznych. Jeden z naszych nauczycieli pokazywał nam wycinanie w drewnie. Jednak nie korzystałem z jego nauk, tylko sam w domu próbowałem. W trakcie nauki zainteresowałem się różnymi gatunkami drewna, jego barwami oraz wzorami, które można z niego wykonać.

**Czyżby był Pan samoukiem?**

Tak można stwierdzić. Nie miałem żadnego nauczyciela. Jedynie podglądałem go będąc na praktykach w szkole, jak również swoich kolegów, którzy korzystali z jego wskazówek. Korzystałem też z wiadomości z internetu, różnego rodzaju książek, albumów – jak te obrazy są tworzone, w jaki sposób dobierać okleinę (fornir) – aby powstał z tego

Przemysław Piwowarczuk ma 26 lat, jest kawalerem. Ukończył Technikum Metalowo – Drzewne w Białymstoku oraz Wyższą Szkołę Gospodarowania Nieruchomościami. Ma licencjat z ekonomii ze specjalnością gospodarowanie nieruchomościami. Od trzech lat pracuje w zakładzie meblowym w Kurianach. Swoją pasję wycinania i wykładania powierzchni drewnianych rozpoczął w wieku 17 lat. Lubi również grać w piłkę nożną i halową. Uczestniczy w rozgrywkach ligowych prowadzonych przez LZS Zwierki.



*Przemysław Piwowarczuk, młody artysta z Kucharówki przy jednym ze swoich obrazów*

jakiś ciekawy wzór. Jednak myślę, że sam poprzez swoją pracę doszedłem do tych umiejętności.

**Co najczęściej przedstawia Pan na obrazach?**

Tematyka jest różna. Począwszy od pejzaży, roślin, zwierząt po statki, architekturę czy też obrazy religijne. Co mi się spodoba to wykonuję. Jednak moja praca nie kończy się tylko na obrazach. Wykonuję także niewielkie stoliki okolicznościowe nieprzekraczające 1 metra średnicy, na których są przedstawione najczęściej jakieś motywy kwiatowe. Mogę też zrobić na zamówienie stoły o różnych gabarytach i kształtach. Jeśli ktoś zechce mogę także wykonać fronty meblowe ze wzorem jaki klient sobie wybierze oraz jeśli zajdzie taka potrzeba cały mebel.

**Ile czasu potrzeba, aby powstał obraz?**

To zależy od jego wielkości, ilości elementów, które zawiera oraz gatunków drewna (forniru) z których jest wykonany. Jedne gatunki forniru są miękkie i łatwe do cięcia, a z innymi trzeba się trochę pomęczyć, żeby wyciąć z nich element. Dla przykładu obraz w formacie

około 1 metra kwadratowego zajmuje mi około 32 godzin pracy. Choć czasem zdarza się, że obraz jest mniejszy a trzeba poświęcić mu jeszcze więcej czasu.

**Jakiego drewna używa Pan do swojej pracy?**

W swoich obrazach wykorzystuję fornir. Jest to bardzo cienkie drewno o grubości 0,6-0,8 milimetra. Grubszego nie używam, ponieważ jest ciężkie do cięcia. Jeśli chodzi o gatunki to przede wszystkim europejskie (dąb, orzech, klon, brzoza, topola, jesion, olcha), choć również i egzotyczne (mahoń, zebrano, heban, jabłoń indyjska, palisander, padouk). Jest tego naprawdę bardzo dużo. Mógłbym sporo wymienić.

**Gdzie można zobaczyć Pana dzieła? Czy sprzedaje je Pan zainteresowanym?**

Oczywiście sprzedaję swoje prace. Jeśli są osoby chętne to jak najbardziej. Można mnie znaleźć na różnych targach, festynach, chociażby w Kiermusach, czy na giełdzie staroci w Białymstoku. Jestem również obecny na Urodzinach Zabłudowa.

**Dziękuję za rozmowę. ■**

# ■ Przedszkolaki po pierwszym egzaminie

Po raz pierwszy i bardzo uroczyście odbyło się pasowanie wszystkich 3 i 4-latków uczęszczających do Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Zabłudowie. Miało to miejsce 18 października br.



*Dyrektor Krystyna Zwada pasuje na starszaka jedną z dziewczynek*

Dokonała tego Krystyna Zwada, dyrektor tej placówki szkolnej, towarzyszył jej Michał Szczygieł, przewodniczący Rady Rodziców, który wręczył maluchom pamiątkowe dyplomy. Zanim jednak to nastąpiło

dzieci zaprezentowały ciekawą część artystyczną, podczas której były piosenki i wierszyki. Na koniec wszyscy zebrani spotkali się na słodkim poczęstunku.

– Takie pasowanie to dobry pomysł. Integruje dzieci, daje też możliwość zapoznania się z rodzicami. Myślę, że dla naszych maluchów to taki poważny egzamin, pierwsze publiczne wystąpienie – stwierdził Marek Litwiniuk.

Pomysł pasowania zaproponowała Krystyna Zwada. – Chciałam zwiększyć ilość imprez organizowanych w naszym przedszkolu. Porozmawiałam więc z koleżankami, które zaakceptowały moją propozycję – powiedziała dyrektor zabłudowskiego przedszkola. – Do tej pory pasowania w naszej placówce szkolnej nie było, ponieważ okres adaptacyjny małych dzieci trwał najczęściej dosyć długo. Jednak zdecydowaliśmy się to zmienić, ponieważ w ostatnich latach dzieci szybciej przyzwyczajają się do rozłąki z rodzicami – dodała Krystyna Zwada. Dzieci również chętniej uczą



*Pierwsze pasowanie przedszkolaków zgromadziło liczne grono rodziców*

się piosenek i wierszyków. To właśnie zdecydowało, że od bieżącego roku będzie organizowane pasowanie. – W tym roku miało to miejsce po raz pierwszy, dlatego pasowali trzylatki na przedszkolaka a czterolatki na starszaka – zaznaczyła dyrektor Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Zabłudowie.

Bożena Filończuk, nauczycielka z przedszkola zwróciła uwagę, że dzieci chętnie przygotowały się do tej uroczystości. Było to dla nich wielkie przeżycie. Na pewno obawiały się jak wypadną. Szczególnie baliśmy się o trzylatki, czy nie pójdą do swoich rodziców, gdy ich zobaczą. Myślę, że dobrze sobie poradziły, jesteśmy z nich bardzo dumne – dodała na zakończenie Bożena Filończuk.

PW ■



*Przedszkolaki podczas części artystycznej*

# Lotnisko u nas?

**Czy w Gminie Zabłudów powstanie lotnisko regionalne? Wszystko możliwe. Brane są pod uwagę trzy lokalizacje. Jednak termin jego budowy jest odległy. Mówi się o 2020 roku.**

Decyzja o wyborze lokalizacji lotniska jest obecnie w rękach firmy Transprojekt z Gdańska, która właśnie zakończyła konsultacje społeczne z mieszkańcami. Są one niezbędne w przygotowaniu raportu oddziaływania na środowisko. Kolejnym krokiem będzie uzyskanie decyzji środowiskowej, a po niej pozwolenie na budowę.

Jednak zanim to nastąpi rozważane są trzy warianty budowy lotniska.

Pierwszy to rejon wsi Sawiono - Sani-ki – Bagienki w gminie Tykocin, drugi – w okolicach wsi Topolany w gminie Michałowo oraz trzeci to teren pomiędzy wsiami Krynickie a Nowosady w gminie Zabłudów

Zdaniem burmistrza Jacka Lulewicz z wybranie Gminy Zabłudów na miejsce lotniska regionalnego to dobry pomysł. - Gmina zyskałaby na znaczeniu. Do kasy gminnej wpłynęłoby więcej pieniędzy z podatków.

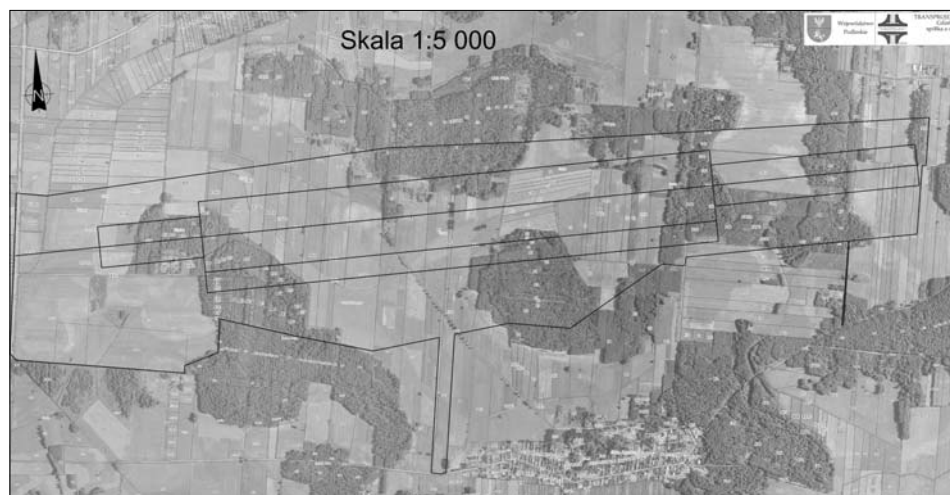
Poprawiłaby się komunikacja oraz infrastruktura drogowa.

## 16 km od centrum Białegostoku

Jeśli firma z Gdańska wybierze lokalizację w rejonie wsi Nowoady – Krynickie to nowe lotnisko będzie miało obszar ok. 349 ha. Będzie najbliżej Białegostoku, bo tylko 16 km od centrum miasta. Dojazd do niego będzie drogami powiatowymi Białystok – Wojszki oraz Zabłudów – Krynickie.

Lotnisko regionalne będzie posiadało drogę startową o długości ok. 2450 m i szerokości 45 m. Startować i lądować tam będą samoloty krótkiego zasięgu (do 1000 km) zabierające na pokład od 30 do 70 pasażerów oraz samoloty średniego zasięgu (3000-3500 km) zabierające na pokład do 190 pasażerów.

Z danych przedstawionych przez Urząd Marszałkowski wynika, że w 2010 roku ok. 240 000 pasażerów korzystających z lotniska Okęcie to mieszkańcy województwa podlaskiego. Z analizy ruchu wynika, że liczba mieszkańców naszego województwa korzystających z usług lotniczych będzie sukcesywnie wzrastać.



Wariant C – mapa lotniska nieopodal Krynickich

PW ■

# Nowe władze koła emerytów

**Zofia Wysocka, przewodnicząca, Maria Zdanowicz, skarbnik, Magdalena Przymierska, sekretarz, Nina Stepaniuk, członek i Mieczysław Orłowski, członek – oto nowy skład zarządu koła emerytów i rencistów w Zabłudowie.**

Wybory odbyły 30 października. Na 210 członków zabłudowskiego koła uczestniczyło w nich 78 osób. Nowy zarząd został wybrany na 5-letnią kadencję. Ponadto wybrano dwóch delegatów na zjazd okręgowy w osobach: Zofia Wysocka i Maria Zdanowicz.

– Jestem bardzo zadowolona, że członkowie koła pozytywnie oce-

nili moją pracę i ponownie wybrali mnie na kolejną kadencję – stwierdziła nowo wybrana przewodnicząca. – Obiecałam zebrany, że dalej ze wzmożoną siłą będę pracowała wraz z pozostałymi członkami zarządu koła na rzecz naszych emerytów i rencistów.

PW ■



Nowy zarząd koła emerytów i rencistów w Zabłudowie. Od lewej stoją: Nina Stepaniuk, Magdalena Przymierska, Mieczysław Orłowski, Zofia Wysocka i Maria Zdanowicz.

# ■ Fundusz sołecki w toku

**Budowa wiaty i placu zabaw, remonty świetlic wiejskich, organizacja festynu, zakup mebli czy opału – te i inne propozycje znalazły się we wnioskach na wykorzystanie pieniędzy z funduszu sołeckiego. Jednak najczęściej powtarzały się postulaty o naprawę dróg gminnych.**

W pismach przedłożonych burmistrzowi Zabłudowa znalazło się sporo ciekawych propozycji. I tak sołtys Protas zaproponował budowę wiaty o wymiarach 6x4 metry nieopodal boiska i nowo wybudowanego placu zabaw. - Wiata posłuży społeczności wiejskiej jako miejsce spotkań i integracji ludzi – napisał we wniosku Tadeusz Supiński. Ponad 10 tys. złotych sołtys Zwierek zaplanował na organizację festynu wiejskiego, zagospodarowanie terenu wokół świetlicy i zakup opału do niej. Natomiast Elżbieta Bonifatiuk,

sołtys z Ryboł całą kwotę z funduszu sołeckiego – 15 100 złotych - chce przeznaczyć na budowę placu zabaw w tej miejscowości. W Koźlikach pomysleli o remoncie świetlicy wiejskiej. Najpierw jednak należy przygotować stosowną dokumentację. - Chcemy te prawie siedem tysięcy przeznaczyć właśnie na nią – zaznaczyła Ala Kamieńska, sołtys Koźlik. O swojej świetlicy pamiętali również mieszkańcy Folwark Tylwickich. Tutaj z funduszu sołeckiego zamierzają kupić materiały budowlane, a sam remont

przeprowadzić w czynie społecznym. Dodatkowo jeszcze wnioskuje o stół, krzesła i ławy. Jednak najczęściej we wnioskach powtarzały się informacje o naprawie dróg gminnych. Tego domagają się mieszkańcy Solnik, Zacisza, Kolonii Zabłudów, Krynickich, Laszek, Rzepnik, Dobrzyńówki, Kucharówki, Pasynek, Kowalowiec i Skrybic.

Warto zaznaczyć, że warunkiem zatwierdzenia wniosków pod względem formalnym było m.in. rzetelne oszacowaniem kosztów danego zadania. Obowiązek ten spoczywał na osobach zgłaszających to przedsięwzięcie.

Dokładny plan wszystkich zadań z funduszu sołeckiego znajdziecie Państwo w dołączonej do tekstu tabeli.

PW ■

Wykaz zadań w ramach funduszu sołeckiego. Gmina Zabłudów 2013 r.

Lp.	Sołectwo	Nazwa zadania	koszt poszczególnych przedsięwzięć (zł)	kwota wniosku ogółem (zł)
1	Aleksicze	Naprawa drogi gminnej 105/1 oraz zjazdu ze wsi Aleksicze w kierunku kolonii Aleksicze	5806,52	<b>5806,52</b>
2	Folwarki Małe	Naprawa drogi gminnej Nr 148 i 162	8189,66	<b>9189,66</b>
		Dofinansowanie imprez: „Ferie dla trzech pokoleń”, „Wielkanoc dawniej i dziś”,	400,00	
		Dzień Dziecka: „Dziecko ważnym obywatelem”,	230,00	
		„Wieczór Andrzejkowy”	250,00	
3	Solniki	Naprawa drogi gminnej	6190,00	<b>6190,00</b>
4	Kołpaki	Pogłębienie rowów i usunięcie krzaków z rowów przy drodze gminnej	5494,60	<b>5494,60</b>
5	Zacisze	Naprawa drogi i przepustu na drodze gminnej	5806,52	<b>5806,52</b>
6	Folwarki Tylwickie	1. Zakup mebli do świetlicy wiejskiej	5500,00	<b>8661,80</b>
		2. Zakup materiałów do remontu świetlicy	3161,80	
7	Zabłudów Kolonia	Naprawa drogi gminnej	8640,00	<b>8640,00</b>
8	Halickie	Wymiana ogrodzenia przy świetlicy wiejskiej	13388,50	<b>13388,50</b>
9	Krynickie	Naprawa drogi gminnej	10245,40	<b>10245,40</b>
10	Zwierki	1. Organizacja festynu wiejskiego	3000,00	<b>10389,36</b>
		2. Zakup opału do świetlicy wiejskiej	1000,00	
		3. Zagospodarowanie terenu wokół świetlicy wiejskiej	6389,36	
11	Nowosady	Wymiana okien i drzwi w budynku świetlicy wiejskiej oraz drzwi w garażu OSP	7000,00	<b>7000,00</b>
12	Laszki	Naprawa drogi gminnej	5500,00	<b>5500,00</b>
13	Ryboły	Budowa placu zabaw	15100,00	<b>15100,00</b>
14	Koźliki	Wykonanie dokumentacji projektowej remontu świetlicy wiejskiej	6862,26	<b>6862,26</b>
15	Dobrzyńówka	Remont odcinka drogi gminnej	22314,00	<b>22314,00</b>

## Wykaz zadań w ramach funduszu sołectkiego. Gmina Zabłudów 2013 r.

Lp.	Sołectwo	Nazwa zadania	koszt poszczególnych przedsięwzięć (zł)	kwota wniosku ogółem (zł)
16	Protasy	Budowa wiaty	9789,51	<b>9789,51</b>
17	Folwarki Wielkie	Ułożenie posadzki w świetlicy wiejskiej	7600,00	<b>7600,00</b>
18	Rzepniki	Naprawa drogi gminnej	8085,94	<b>8085,94</b>
19	Kucharówka	Naprawa dróg gminnych	7150,18	<b>7150,18</b>
20	Pasynki	Naprawa drogi gminnej	6855,00	<b>6855,00</b>
21	Zagruszany	1. Wykonanie przyłącza energetycznego do altany na boisku (plac gminny)	5183,00	<b>6163,00</b>
		2. Zakup krzeseł i stołu do altany	980,00	
22	Bobrowa	Wykonanie rowu odwadniającego przy drodze gminnej wraz z wykarczowaniem pozostałości wyciętego zadrzewienia	6166,43	<b>6166,43</b>
23	Kudrycze	1. Zakup i montaż okien PCV	5486,10	<b>7486,10</b>
		2. Geodezyjne wytyczenie działki gminnej Nr 240	2000,00	
24	Gnieciuki	Remont pomieszczenia w świetlicy wiejskiej	6334,39	<b>6334,39</b>
25	Kowalowce	Remont drogi gminnej	6570,00	<b>6570,00</b>
26	Rafałówka	Naprawa wybranych odcinków dróg gminnych	16400,00	<b>16400,00</b>
27	Ciełuszki	1. Zakup motopompy pływającej dla OSP w Ciełuszkach	4500,00	<b>6800,00</b>
		2. Wykonanie na zlecenie wolnostojącej tablicy ogłoszeń	2300,00	
28	Żuki	1. Zakup krzeseł i stołów do świetlicy wiejskiej	4380,00	<b>6311,40</b>
		2. Wykonanie posadzki w świetlicy wiejskiej	1931,40	
29	Skrzybicze	1. Naprawa dróg gminnych	5117,68	<b>9117,68</b>
		2. Odśnieżanie dróg gminnych	4000,00	
<b>Wydatki na zadania w ramach funduszu razem:</b>				<b>251418,25</b>

## ■ Przemijanie

„Jak odczytać i zrozumieć  
co na naszej drodze stawia Bóg?  
Pokręcone, zagubione  
Często nieodnalezione  
asfaltowe i żwirowe  
prowadzące zawsze dokądś  
A ta jedna poszarpana i niezrozumiała  
W jedną stronę prowadząca  
Nie raz krótka i cierniami jest usłana  
Droga życia „nieprzerwana”  
Ale ty idziesz, on pełźnie, ktoś przebiegł,  
śpieszył się i zapomniał dokąd szedł  
Zagubił co było ważne  
Przez pryzmat dłoni uciekł mu świat  
I tak stoisz, myślisz, niemy krzyk wydobywasz  
Dokąd Panie zaprowadzisz?!

To ostatni pośpiech mój  
niechże spojrzę na ten świat  
niech usłyszę jeszcze wiatr  
Pozwól stanąć w blasku, by przez jedną chwilę  
spojrzeć na przemijające życia mile  
I przypomnieć dobrych i złych ludzi  
którzy obok mnie kroczyli  
Zapamiętać ciepło życia  
a co zimne niech uleci jak polne motyle”

Często idziemy – czasem nawet w zastraszającym tempie pędzimy - przez życie, nie myśląc o tym, że przyjdzie nam odejść. Niekiedy, by osiągnąć własny cel, wyrządzamy - świadomie lub nie – krzywdę innym ludziom. Chyba warto jest czasem wcisnąć hamulec, zwolnić, zatrzymać się i zastanowić nad sobą, życiem, światem... Obojętnie w jakim momencie i w którym miejscu... Ważne, żeby to uczynić, żeby nie zaprzepaścić danej nam szansy na chwilę zadumy, na podjęcie – być może kluczowych dla naszej ziemskiej egzystencji – decyzji, na ubogacenie naszego wnętrza. Warto, żeby każdy z nas chociaż przez chwilę pomyślał co osiągnął, a co stracił, kogo uszczęśliwił, a kogo zranił ...i czy warto było postąpić w ten sposób. Czasem jest już za późno na przeprosiny, na pożegnanie. Zbyt szybko przemijamy i zbyt mało zostawiamy po sobie. Niekiedy nasze życie kończy się nagle, w ułamku sekundy, w krótkiej chwili odchodzimy z tego świata. Póki więc tu jesteśmy, mamy szansę na życie na ziemi, nie traćmy z nas tego, co ludzkie, co najbardziej wartościowe, niech nasze człowieczeństwo w nas trwa, starajmy się osiągnąć jego pełnię i wypełnić należycie naszą ziemską misję.

# ■ Bezrobotni szkolą się

Od 1 czerwca br. do końca roku MOPS realizuje projekt pt. „Odnaleźć siebie – program wsparcia społeczno-zawodowego dla osób objętych pomocą Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zabłudowie”.

Uczestnicy projektu w ramach aktywnej integracji podjęli kolejne działania podwyższające swoje kwalifikacje zawodowe. Po wstępnie przeprowadzonej diagnozie potrzeb społeczno-zawodowych oraz ukończonych zajęciach z psychologiem i doradcą zawodowym przystąpili oni do szkoleń zawodowych.

## Tynkarz i malarz

Na dobry początek jeden z uczestników projektu ukończył w terminie od 17 do 27 września br. szkolenie „Tynkarz, malarz, docieplanie” zorganizowane przez ZDZ w Białymstoku. Poznał on ogólne wiadomości o budownictwie, materiałach, narzędziach i sprzęcie niezbędnym przy docieplaniu budynków. Zapoznał się ponadto z zasadami organizacji pracy i obmiaru robót, a także z dokumentacją techniczną i rysunkiem zawodo-

i żywienia dziecka w różnych fazach rozwoju. W dużej mierze poznały podstawowe pojęcia i zagadnienia dotyczące starości, pielęgnacji człowieka, wiadomości o lekach i die-



Szkolenie w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Baranowickiej w Białymstoku

wym. Wszystko to potwierdzone było zajęciami praktycznymi i uzyskanymi uprawnieniami w tym zawodzie.

## Wykwalifikowane opiekunki

Od 24 września do 4 października br. osiem pań ukończyło pozytywnie szkolenie „Opiekun osób starszych i dzieci” zrealizowane przez O.K. Ośrodek Kursów w Wejherowie. W Domu Pomocy Społecznej w Białymstoku przy ul. Baranowickiej panie poznały zasady pracy opiekuńczej, opieki nad dziećmi, osobami starszymi i niepełnosprawnymi. W trakcie trwania szkolenia zapoznały się z takimi zagadnieniami jak psychologia rozwojowa, wychowawcza i społeczna, pierwsza pomoc przedlekarska w stanach nagłych, podstawy anatomii i fizjologii, metody wychowywania, zasady pielęgnacji

tach, a także organizowanie opieki podopiecznym, organizowanie czasu osobom starszym oraz organizowanie pracy własnej opiekunki.

## Sprzedawcą być

Równorzędnie, od 24 września do 23 października br. siedem innych uczestniczek projektu zmierzyło się ze szkoleniem „Sprzedawcy”. Panie były zaskoczone wysokim poziomem szkolenia. Musiały zmierzyć się z zagadnieniami dotyczącymi podstaw rachunkowości handlowej, negocjacji handlowej, gospodarki kasowej, organizacji i techniką sprzedaży, rozpoznawaniem autentyczności polskich znaków pieniężnych, podstawowymi zagadnieniami bezpieczeństwa żywności HACCP. Niezbędne w roli sprzedawcy było również poznanie obsługi kas fiskalnych, komputerowego prowadzenia sprzedaży, sprzedaży przez telefon (telemarketing, sprzedaż wysyłkowa) czy zasad ekspozycji towarów. Szkolenie zostało zorganizowane przez Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Białymstoku.

**ODNALEŹĆsiebie**

program wsparcia społeczno-zawodowego dla osób objętych pomocą Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zabłudowie

Program Operacyjny Kapitał Ludzki 2007-2013  
 Priorytet VII. Promocja Integracji społecznej  
 Działanie 7.1. Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji  
 Poddziałanie 7.1.1. Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej

więcej o projekcie na [www.mops-zabludow.pl](http://www.mops-zabludow.pl)

MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W ZABŁUDOWIE  
 UL. RYNEK 8, 16-060 ZABŁUDÓW  
 TEL / FAX: (85) 718 01 00 WIEW 45  
 E-MAIL: BIURO@MOPS-ZABLUDOW.PL  
 STRONA INTERNETOWA: WWW.MOPS-ZABLUDOW.PL

BIURO PROJEKTU

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego





Układanie posadzki w kotłowni Urzędu Miejskiego w Zabłudowie ramach szkolenia „Glazurnik”

### Przeszkoleni glazurnicy

Od niedawna w naszej gminie mamy również sześciu wykwalifikowanych glazurników. Szkolenie zrealizowano zostało od 28 września do 10 października br. przez O.K. Ośrodek Kursów w Wejherowie. Po zapoznaniu się z częścią teoretyczną dotyczącą rysunku technicznego, rodzaju podstawowego sprzętu i narzędzi stosowanych w pracach posadzkarskich

i glazurnicznych a także materiałach i technologiach stosowanych w pracy glazurnika uczestnicy w ramach zajęć praktycznych wyłożyli posadzkę w kotłowni Urzędu Miejskiego w Zabłudowie.

### Kolejne kursy

Przez cały czas poczynając od września, uczestnicy poszerzają swoje kwalifikacje na kursie prawa jazdy kat. B (8 osób), prawa jazdy

kat. C (5 osób). Pięć osób skorzystało z propozycji kształcenia ustawicznego. Zdecydowały się na podjęcie nauki jednocześnie podnosząc swoje wykształcenie.

Przed uczestnikami kolejne wyzwania. W miesiącach listopad i grudzień 2012 r. zaplanowano szkolenie „Kucharz – mała gastronomia” (6 osób), „Operator koparko-ładowarki kl. III (5 osób), „Spawacz TIG/MAG” oraz kurs „Podstawy obsługi komputera z elementami sieci Internet” (9 osób).

Zakończenie w ramach aktywnej integracji zaplanowano na grudzień 2012 r. Finałem będzie podsumowanie projektu wraz z uroczystą konferencją, na której będą zaprezentowane rezultaty tegorocznych działań.

Projekt systemowy pt. „Odnaleźć siebie – program wsparcia społeczno-zawodowego dla osób objętych pomocą Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zabłudowie” jest realizowany w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na lata 2007-2013. Jest on współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Marcin Ciuchniecki ■

## ■ Poszukują darczyńców

Po raz pierwszy w Gminie Zabłudów organizowana jest ogólnopolska akcja pn. „Szlachetna Paczka”. Jej finał przypada na 8-9 grudnia br.

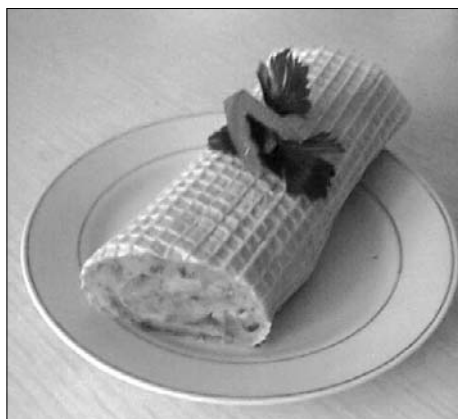
„Szlachetna Paczka” co roku łączy tysiące osób: wolontariuszy, rodziny w potrzebie i darczyńców. Potrzebujące rodziny opowiadają o swojej trudnej sytuacji wolontariuszom, spotkanym po raz pierwszy w życiu, a darczyńcy z pasją przygotowują konkretną pomoc dla nieznanym i spełniają ich marzenia. Darczyńcą może zostać każda osoba lub grupa ludzi gotowych wesprzeć



rodziny w potrzebie, by dać im pozytywny impuls do zmiany. Zostań darczyńcą rodziny z Gminy Zabłudów przygotowując im paczkę, która zaspokoi ich najpilniejsze potrzeby. Dodatkowe informacje znajdują się na stronie internetowej [www.szlachetnapaczka.pl](http://www.szlachetnapaczka.pl) lub u lidera rejonu Zabłudów pod numerem telefonu 503 163 153.

NA

# ■ Przepisy Pani Basi



Rolada ziemniaczana

## Rolada ziemniaczana

30 dkg pieczarek zetrzeć na tarce o grubych oczkach i udusić z drobno pokrojoną w kostkę 1 dużą cebulą na maśle lub oleju.

Ugotować ziemniaki (około 10) i jeszcze gorące stłuc, dodać przygotowane pieczarki i doprawić wg smaku solą, pieprzem.

Przygotowany gorący farsz należy wyłożyć na wafel i zwinąć roladę. Odstawić do ostygnięcia, roladę należy pokroić w plastry i z obu stron obsmażyć na złoty

kolor. Podawać z surówką z kiszzonej kapusty.

## Keks

3 szklanki mąki krupczatki i 1,5 szklanki cukru wsypać do miski i wymieszać. Zagotować 1 szklankę mleka z 1 margaryną i zaparzyć mąkę oraz dokładnie wymieszać. Przystudzić. Dodać 3 trzy całe jajka, 1 proszek do pieczenia, 1 cukier waniliowy i dużo bakalii (według uznania) wszystko wymieszać, włożyć do dużej keksówki, piec ok 50 min.

# ■ KRUS infomuje

## Zestawienie podstawowych wysokości świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników

Świadczenia emerytalno – rentowe	
1. emerytura i renta podstawowa	799 zł 18 gr
2. dodatek pielęgnacyjny	195 zł 67 gr
3. dodatek pielęgnacyjny dla inwalidy wojennego	293 zł 51 gr
4. dodatek kombatancki	195 zł 67 gr
5. dodatek z tytułu tajnego nauczania	195 zł 67 gr
6. dodatek kompensacyjny	29 zł 35 gr
7. dodatek dla sieroty zupełnej	367 zł 79 gr
8. świadczenie pieniężne (dawniej dodatek) dla żołnierzy zastępczej służby wojskowej, nie więcej niż	195 zł 67 gr
9. świadczenie pieniężne za pracę przymusową, nie więcej niż	195 zł 67 gr
10. ryczałt energetyczny	157 zł 67 gr
11. dodatek dla osoby, która ukończyła 100 lat	2.716 zł 71 gr
- do 28 lutego 2011 r.	2.822 zł 66 gr
- do 29 lutego 2012 r.	2.974 zł 69 gr
- po 29 lutego 2012 r.	4.000 zł 00 gr
12. zasiłek pogrzebowy	
13. wysokość miesięcznego przychodu powodująca zmniejszenie lub zawieszenie wypłaty świadczenia emerytalno- rentowego:	
70%	2.552 zł 30 gr
130%	4.740 zł 00 gr
Świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego	od 27.07.2012 r.
1. zasiłek chorobowy za 1 dzień	10 zł 00 gr
2. zasiłek macierzyński	3.196 zł 72 gr
3. jednorazowe odszkodowanie za 1% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu	650 zł 00 gr

# ■ Pocztówki o Zabłudowie

„Zabłudów Miasto Cudów” – tak brzmi nazwa projektu, którego efektem jest cykl ośmiu pocztówek ukazujących miasto nad Rudnią. – Dzięki uporowi i wytrwałej pracy dziewczęta wspólnie z opiekunami stworzyły wspaniałe rzeczy promujące naszą gminę – powiedziała Cecylia Halicka, dyrektor MOAK-u.



*Dzięki tym dziewczętom ukazały się wspaniałe pocztówki o Zabłudowie*

Autorkami projektu „Zabłudów Miasto Cudów” są: Ania Panase-

wicz – koordynator projektu, Kinga Radziszewska, Agnieszka Kuźlewska i Kasia Iwanicka. Dziewczęta należą do grupy wolontariatu „Tratwa” działającej w Miejskim Ośrodku Animacji Kultury w Zabłudowie.

W lipcu i sierpniu młodzież jeździła na szkolenia, najpierw do Białogostoku, później do Goniądza. Tam dziewczęta poznawały tajniki pisania

projektu, tam też powstał pomysł na inicjatywę „Zabłudów Miasto Cudów”, która zakończyła się wydaniem pocztówek o naszym mieście.

– Jako osoba prowadząca grupę wolontariatu „Tratwa” jestem dumna z tych młodych ludzi. Realizacja takiego przedsięwzięcia wymagała wiele wytrwałości i odwagi. Młodzież musiała wziąć na siebie odpowiedzialność za całość wykonania zadania, bo taka była idea programu – zaznaczyła Dorota Rogucka, z MOAK-u w Zabłudowie.

Zanim zabłudowska młodzież przystąpiła do pracy dostała zaproszenie od Stowarzyszenia „My Dla Innych”, które zachęcało do wzięcia udziału w projekcie MARZ i DZIAŁAJ – rozwój idei wolontariatu i młodzieżowych inicjatyw. Był on finansowany w ramach Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich.

PW ■



# ■ Piosenki Kaczmarskiego w klubie

Miejski Ośrodek Animacji Kultury w Zabłudowie serdecznie zaprasza na koncert piosenek Jacka Kaczmarskiego w wykonaniu Kuby Michalskiego. Odbędzie się on w niedzielę, 25 listopada o godz. 15.00 w Klubie „Pod Burmistrzem”.

Kuba Michalski jest autorem, kompozytorem, wokalistą i gitarzystą. Nagrał pięć płyt z zespołem „Cotton Cat” oraz dwa albumy solowe. Jego piosenki uzyskały wyróżnienia na wielu festiwalach. Z solowymi recitalami ballad Co-

hena i Kaczmarskiego występuje w całej Polsce. W ubiegłym roku wydał płytę pt. „Podróż”, na którą składają się wiersze Leśmiana, Asnyka, Mickiewicza z muzyką własnego autorstwa.

PW ■

## ■ ZEGAR (40)

Okoliczne łąki pokryły się już szronem o świtaniu, ostatnie liście wpędzało wietrzysko w bramy miejskie jak na pożegnanie lata. Nocami księżyc ślizgał się po miedzianych dachach Błudowskich budowli ale czynił to z gracją zapominając, że taniec odbywa na wiekowych budowlach. Na Burbuciowej kamienicy przeżył też swoje mięśnie rumak, niepomyślny ostatni wydarzeń, choć drobiazgi z ostatnich dni zmusiły do zejścia z dachu aby pofiglować nieco na podmiejskich łąkach. Bo któż to może wiedzieć, co przyniesie kolejny dzień? A smutek, kiedy zastygnie na twarzy pozostaje jak maska śmiertelna, której zedrzyć z twarzy ludzie nie potrafią a cóż tu dywagować o zwierzęciu, choć szlachetne to stworzenie, jednak nie nawykłe do tego, aby rolę smutasa odgrywać. Choć wiele niepewności dookoła dawało o sobie znać, a to chyłką się wieża ratuszowa, a to stara księga wypełniona prorocत्वami a odnaleziona w fundamentach rozbieranej mykwy. Wspomniany rumak z Burbuciowej kamienicy nie rezygnował ze swoich przepowiedni – zagadkowe zachowanie dawało wiele powodów do najprzeróżniejszych dywagacji. Nadto wody gruntowe w stawach w pobliżu murów zamkowych, obniżyły znacznie swój poziom a to mogło oznaczać, że lochy o których wiadomości pozostałe przez wiele lat spychano w niepamięć, teraz dopominały się pilnego wyjaśnienia. Bo kto wie, gdzie one mogą prowadzić a przede wszystkim co mogą kryć w swoich wnętrzach? Domysłów było tak wiele, że rajcowie debatowali nad tym dość długo. Zwołano na ten temat sesję specjalną i właściwie po długiej dyspucie, powró-

cono do punktu wyjścia, niczego nie wyjaśniając, pozostawiając tajemnicę, lakując tylko jej skrytkę i przykładając pieczęcie.

A czas płynął. Bramy miejskie zamykane każdego wieczora pjękiwały złowieszczo. Każdego dnia głównym traktem choroskim wtaczały się wiadomości coraz mroczniejsze. I niby ludziska mieli co garnka włożyć, zapasy domowe powiększono w myśl starego porzekadła, że zapas biedy nie czyni. Kto to wiedzieć może co jutro będzie, powtarzał niepokój? I przyzby już stanęły przy kilku kamienicach i kiszoną kapustą pachniało w rynku. Można było sądzić, że miasto zostało właściwie przygotowane do nadciągającej zimy.

Od trosk codziennych szczupła burmistrz stając się modelowym wzorem jak powinien wyglądać włodarz tej ziemi, okutanej w historię. Jego zastępca mógł również prezentować męskie wdzięki w żurnalu dla kobiet przeznaczonym. Piękniaty ich serca. Pięknieli radni, choć nie wszyscy jeszcze. Panowali nad własnym językiem, dochodząc do wniosku, że i trudne sprawy można przedstawić i ku zatroskaniu innych radnych przekazać, bez ślinotoku i agresji. Spokojnie i kulturalnie. Nie tak jak jeden ze stolicy królestwa, choć z tytułem profesorskim, to od jadu wyciekającego z jego gęby ponoć żółkła trawa a płyty marmurowe wyżerała jego nienawiść. Ponoć pomieszkiwał przed laty w pobliżu smoczej jamy i porażony został nienawiścią, zaraził przy tym innych, w tym co najmniej dwie rajczynie. Zajmował się motylami, może to i usprawiedliwia jego skrywane tęsknoty, może też pragnął unieść się ponad codzienność ziemi a nie miał biedak już sił. I tylko gęba otwarta bez przerwy cedziła w niepokoju nienawistnym piekielne zdania.

I wtedy to zatrzęsło ratuszem, od fundamentów z głazów narzutowych aż po więźbę dachową. Pobladli rajcowie, wszak wszystkim się zdawało, że oto wali się wiekowy ratusz i życie trzeba zakończyć pod jego gruzami. Ale zaraz ucichło i tylko kłębu kurzu wskazywały, że nie był to koszmarny sen. Wieża od wielu lat pochylona, na powrót stała wyprostowana jakby czekając aż hejnalista młodzieńszym krokiem po schodach będzie się wspinał na galeryjkę aby po latach milczenia hejnałem otulić Błudowską Ziemię. I zegar umieszczony na wieży otrząpał swój cyferblat z resztek rdzy. Zajaśniał jak wschodzące słońce. Ktoś nawet usłyszał jak dzwony poczęły się radować w pobliskich świątyniach nieśmiało jeszcze rozmawiając ze swoimi sercami. I bramy miejskie, być może po raz ostatni jęklonie zaskrzypiały, aby otworzyć na oścież w ufności swoje wierzeje.

Błudów jaśniał od nadziei i choć jesienne wiatry szarpały okiennicami ale mieszkańcy wierzyli głęboko, że wszystko się uspokoi. Niepokój tylko, tak się zdawało, ogarniał Wyższą Szkołę Odczyniania Cugów i Spalania Róży a magia tam skumulowana jak wielowiekowy kołtun toczyła się już za siódmą górę i rzekę. Nawet konik na Burbuciowej kamienicy, jak przed laty, przyjaźnie kręcił ogonem. Czyżby nadchodził czas spokoju? I prosperity? Czyżby spełnia się prorocत्व zapisane w starych księgach, że „tylko spokój i przyjaźń budują solidne fundamenty a nienawiść potrafi tylko rujnować!!!”?

Dzwony obwieszczały, że oto znowu niecodzienne wydarzenie zaistniało w grodzie nad Mioletyną.

Błudowianin ■

